

# EXPRESS

## JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:  
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.  
Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 23  
**TELEFON Nr. 190.**  
Konto P. K. O. Nr. 403.895.  
Redaktor przyjmuje  
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,  
niezależne  
czasopismo  
tygodniowe**

**TARYFA OGŁOSZENIOWA:**  
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.  
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.  
1 wiersz milim. w nadesłanem . . . . . gr. 40.  
" " " " w kronice . . . . . " 80.  
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —  
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt  
" " " " „nadesłanego” „kroniki” 1 na pier-  
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.  
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.  
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 16.

Jarosław, sobota 16 kwietnia 1932.

Rok V.

### Kawiarnia i Restauracja „GRAND“.

**Gerlando - Montesi**  
światowej sławy duet taneczny

**Balet - Ramona**  
oryg. tańce rosyjskie

**Od soboty, dnia 16 kwietnia br.**

**Szyk, elegancja!**

**Wł. Mrozowicz**  
powszechnie znany i lubiany humorysta-komik

w antraktach i po  
przedstawieniu **DANCING**

**Miss - Garlon**  
tancerka charakterystyczna

**Montesi**  
czarująca tancerka oryg. tango hiszpańskie

**Chedy**  
duet taneczny i tańce akrobatyczne

**Wstęp 1 zł. Pocz. o 10-tej w.**

Ceny potraw trunków i napojów **nie podwyższone.**

Orkiestra Jazz-band.

Uprasza się o wcześniejsze zamawianie stolików. Tel. 113

## Rola Konstytucji

### Narzędzie walki czy podstawa ustroju.

„Chociaż prace sejmu zostały przerwane — mówił ostatnio prezes Walery Sławek do zespołu posłów i senatorów BBWR — pragnąłbym, byśmy nie przerywali prac nad zagadnieniami, które mamy rozstrzygnąć”. A jako „najważniejsze” z tych zagadnień wymienił — **sprawę konstytucji.** „Chodzi o to — podkreślił z naciskiem — byśmy mogli sobie samych jaknajlepiej przygotować do powzięcia decyzji”.

Jest to stanowisko, przepojone poczuciem odpowiedzialności, jaka ciąży na obozie współpracy z rządem, obozie, który podjął się nie tylko dźwigać na swych barkach brzemie aktualnych spraw gospodarczych i politycznych, ale również i sięgać myślą w daleką przyszłość, **by stworzyć dla następnych pokoleń zręby ustrojowe i trwałe fundamenty bytowania.** W pracy tej niepoślednią rolę odgrywa nastrój społeczeństwa, uświadomienie, a także likwidacja wielu błędnych pojęć — rezultatu demagogii lub pozostałość z czasów zaborczych.

Ta ostatnia praca jest może najcięższa. Odziedziczyliśmy ze stulecia niewoli szereg uprzedzeń, szereg narowów, szereg opacznie komentowanych pojęć. Czyż np. pojęcie „urząd”, które ongi było dla czterech generacji polskich, zrodzonych w niewoli, synonimem obcości, wrogości przemocy — dotarło już do świadomości całego ogółu w rozumieniu własnego niepodległego bytu? Albo czy pojęcie „bezpieczeństwa publicznego”, ongi upostaciowane w formie pikielhauby lub nahajki, przeobraziło się w pojęcie porządku w państwie?

Podobnie również i pojęcie „konstytucji” oceniane jest pod kątem widzenia przebrzmiałych procesów historycznych.

Jeśli bowiem spojrzymy wstecz i retrospektywnie ocenimy rozwój myśli „konstytucyjnej” — stwierdzimy, że myśl ta torowała sobie w Europie drogę jako reakcja przeciw monarchji abso-

lutnej. XVIII-ty wiek, stulecie absolutyzmu jawnego i maskowanego — zwano go wtedy „oświeconym”, — przeżył się pod wpływem Wielkiej Rewolucji. Po upadku Napoleona, od 1815 do 1848 roku zaległy Europę mroki rządów absolutnych. Dopiero „wiosna ludów” stała się **rokiem wyzwolenia dla prądów konstytucyjnych.** Przypomnijmy sobie, jaki charakter przybrały między 1848 a 1918 rokiem walki o konstytucję, o co walczone w Frankfurcie w r. 1849, w Wiedniu w r. 1867 i t. d., aż po rok 1905 w Rosji. W tym okresie toczyły się właśnie walki o wymuszenie na monarchii absolutnej uznania idei konstytucyjnej. Była to walka z monarchią o ograniczenie jego przywilejów i uprawnień na rzecz społeczeństwa obywateli, czyli — jak wówczas mówiono — ludu. Wystarczy zajrzeć do konstytucyj, które powstawały na gruzach monarchii absolutnych, by się przekonać, że większość paragrafów godziła w osobę króla, cesarza, czy nawet prezydenta nowopowstałej republiki, niby rewolwer policjanta, aresztującego groźnego przestępcę. Jeżeli prezydent Republiki francuskiej posiada dzisiaj w swym państwie wyłącznie atrybuty reprezentacji, to trzeba to uznać za najbardziej bezpośredni skutek doświadczeń cesarystycznych z Napoleonem III.

Spółeczeństwa, tocząc walki o konstytucję, zdobywały pięć po pięci pozycje, bronione przez absolutyzm. Cały „liberalizm” drugiej połowy XIX-go wieku stąd czerpał soki żywotne. Demokracja i parlamentaryzm wzrastały na podłożu tej walki. W tym też duchu wychowywano społeczeństwo. Przyzwyczajono się pojęcie „konstytucji” brać nie jako cel, odrębną ideę, lecz identyfikować z walką z osobą absolutnego monarchy.

To wszystko runęło w wyniku światowej wojny. Resztki absolutnego monarchizmu, który opierał się na podstawach „samodzierżawia” ru-

nęły. Nie było więcej w Europie miejsca ani dla habsburskiego ani wilhelmińskiego, a temniej rosyjskiego typu monarchji. Ostały się te monarchje, które, jak np. Anglja, tradycyjnie reprezentowały typ, pogodzony z życiem konstytucyjnym. Dla nowych zaś republik stworzenie ustawy ustrojowej było najważniejszym postulatem istnienia. W rządzie tych państw republikańskich byliśmy i my. I cóż widzieliśmy? Oto ci, którzy układali pierwszą naszą ustawę, konstytucję t zw. marcową, nie wyzyli się tych przeszczepionych z przeszłości przywar i poglądów. Oni też tę konstytucję układali raczej „przeciw” Głowie Państwa, niż „dla” narodu i państwa. Im wciąż jeszcze po głowach błąkały się poglądy, że konstytucja jest raczej orężem w walce, niż platformą ustrojową dla całego społeczeństwa.

I dlatego to ich dzieło okazało się słabe, nienowoczesne, z ducha niewoli wyrosłe — a nie ideologią niepodległościową i myślą o przyszłości przepojoną. Z tego wynika właśnie potrzeba nie tylko zmiany konstytucji, ale również i zmiany zapóźnionych pojęć w całym społeczeństwie. **Konstytucja nie dlatego ma być ulepszona, aby stanowiła wygodny oręż walk międzypartyjnych, ale dlatego, by jako najwyższe prawo państwowe regulowała wzajemne współzycie wszystkich z wszystkimi, by zapewniła państwu należyty rozwój na przyszłość.** To przeświadczenie trzeba pogłębić w społeczeństwie. Wyplenić musimy fałszywe poglądy, odziedziczone z ery przedniepodległościowej.

Jest to wdzięczne zadanie dla naszych działaczy politycznych właśnie w obecnym bezsejmowym okresie. W ten sposób najlepiej zostanie przygotowany w społeczeństwie grunt do decyzji, które w swym przemówieniu ostatnim zapowiedział prezes Sławek. M.

**Gaździk Wojciech** unieważnia zgubioną legitymację szkolną Nr. 185 wydaną przez Państwową Szkołę Budownictwa w Jarosławiu

**Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien**  
**wody mineralne krajowe i zagraniczne**  
**poleca Drogueria FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO**

Telefon 176.

**NA SEZON WIOSENNO-LETNI**

poleca:

**Najnowsze płaszcze,  
kostjumy damskie  
i płaszczyki dla dziewcząt****LEON BLATT**  
JAROSŁAW, Grunwaldzka 12.**Wykwintne raglami-trenchcoaty,  
ubrania męskie, ubranka i płasz-  
czyki dla chłopców i mundury studenckie**

Wylączna sprzedaż modeli damskich światowych firm.

— W ogromnym wyborze! —

Warunki dogodne!

## Teorie i rzeczywistość.

**Prezydent państwa rządzi, choć nie panuje.**

Ogłoszenie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o obrocie węglem, jako aktu prawodawczego na podstawie udzielonych przez Sejm pełnomocnictw, wywarło w społeczeństwie głębokie wrażenie. Nikt nie zakwestjonował prawa i konieczności głębokiej interwencji Państwa w dziedzinie życia gospodarczego. Nawet wśród opozycji prawicowej, wbrew powtarzanym w kółko wykrzyknikom prof. Rybarskiego przeciwko etatyzmowi, odzywają się głosy, że w sytuacji obecnej interwencja Państwa w stosunki gospodarcze jest koniecznością.

Prócz znaczenia gospodarczego, dekret ten zwłaszcza na tle niedawnej konferencji premierów w Spale i zapowiedzianych dalszych tego rodzaju konferencji, nabiera też głębszego znaczenia politycznego. Bez wstrząsów i hałasów, zanim jeszcze uchwalony został nowy projekt Konstytucji Rzeczypospolitej, zachodzi, pod presją wymogów życia, zmiana faktyczna w charakterze i roli Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak wiadomo, konstytucjonalizm francuski, którego ślepą i bezduszną kopją, była nasza Konstytucja marcowa, miał jako punkt wyjścia słynną formułę Ludwika Adolfa Thiers'a: „Le roi regne, mais ne gouverne pas”. (Król panuje, lecz nie rządzi). Ostatnia konstytucja francuska, uchwalona pod wpływem tegoż Thiers'a po upadku Napoleona III-go i zgnębienie Komuny nosi na sobie wybitne piętno obawy przed niebezpieczeństwem powrotu bonapartyzmu, wyznacza prezydentowi Rzeczypospolitej rolę tylko reprezentacyjną, pozbawiając go zresztą nawet tego blasku majestatu, jaki pozostawiał królowi Ludwik Thiers w swej sławnej formule. Prezydenci III-ej Republiki Francuskiej, według żartownisów, mieli jeden tylko obowiązek: polować na zajace i bażanty z przedstawicielami państw zagranicznych. Naogół prezydenci Republiki Francuskiej częściej byli przedmiotem dowcipu i humoru gallickiego, aniżeli mieli sposobność wywierania wpływu na sprawy państwowe.

Konstytucja III-ej Republiki Francuskiej, jak wiadomo, stała się wzorem dla Belgii (z zachowaniem zresztą tronu królewskiego), dla Włoch (do czasu przewrotu faszystowskiego), Hiszpanji, Portugalji, w nowszych zaś czasach — dla Czechosłowacji, Grecji. Państwa nadbałtyckie — Łotwa, Estonia, Finlandja wprowadziły do niej pewne modyfikacje. Zazdrościł im tego śp. Tadeusz Hołówko, który w cennej swej pracy p. t. „O zmianę Konstytucji”, wydanej wkrótce po przewrocie majowym, wyraża niejednokrotnie ubolewanie, że Sejm Ustawodawczy nie zdobył się na żadną myśl oryginalną przy tworzeniu Konstytucji odrodzonej Rzeczypospolitej, kopując prosto wzór francuski.

Wzór ten narzucił się naszym twórcom Konstytucji marcowej z tem większą siłą, że była ona tworzona w warunkach analogicznych. Twórcy konstytucji III-ej Republiki Francuskiej usiłowali przedewszystkiem wyposażyć ją w możliwie pewne gwarancje, że nie powtórzy się historia Napoleona III-go, który z taką łatwością cywilny frak prezydenta zamienił na złocisty mundur cesarza. Taksamo w Polsce, konstytucję marcową przenika duch obawy przed osobą Marszałka Piłsudskiego.

Ale, właśnie dlatego, że konstytucja marcowa była bezmyślną kopją wzorów cudzych, nieprzystosowanych do naszych warunków, stała się ona martwą odrazu w chwili swego narodzenia. Jej twórcy — prawica sejmowa — zfa-

lowali odrazu przy wyborze I-go Prezydenta Rzeczypospolitej. Sprawa naprawy ustroju Rzeczypospolitej, żywotna już od tego właściwie momentu, postawiona została realnie przez Marszałka Piłsudskiego po przewrocie majowym. Ale Marszałek nie chciał „oktrojować” nowej Konstytucji, ku czemu nie brakło Mu zachęty zarówno ze strony prawicy, jak i lewicy. Marszałek pragnie, by nowy ustrój Rzeczypospolitej wypłynął ze świadomości ogółu społeczeństwa, dojrzałej pod wpływem doświadczeń.

Niewątpliwie, świadomość ta poczyniła w latach ostatnich wielkie postępy.

Nikt dziś w Polsce nie pragnie, by Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ograniczony był do roli notariusza, poświadczającego autentyczność podpisów na dokumentach państwowych, by jedynym jego obowiązkiem było urządzenie rautów i polowań reprezentacyjnych. Prezydent Rzeczypospolitej posiada już obecnie prawo rozwiązywania Sejmu i Senatu.

Komisja konstytucyjna obecnego Sejmu nie ustaliła jeszcze dotychczas, co do zakresu władzy Prezydenta Rzeczypospolitej. Ale, niewątpliwie, pójdą one w kierunku znacznego rozszerzenia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej, w kierunku wyposażenia go w atrybuty sprawowania istotnych rządów. Zanim jednak to nastąpi — życie nie czeka.

Na drodze udzielenia pełnomocnictw Prezydentowi, następuje na oczach naszych ważna zmiana. Następuje, jak gdyby odwrócenie słynnej tezy Thiers'a: Prezydent nie „panuje”, to znaczy nie rozstraca złudnego a kosztownego blasku majestatu, ale Prezydent rządzi.

Asper.

## List z Przeworska.

(Od naszego korespondenta.)

O gimnazjum im. króla Wład. Jagielly — warto słów kilka napisać. Ta szkoła średnia o typie koedukacyjno-humanistycznym stanowi jedyne poważniejsze źródło oświatowe w naszym powiecie. Jest ono instytucją prywatną ale egzystencję swoją zawdzięcza materialnemu poparciu ze strony tut. Magistratu, który łoży na nie rocznie około 50.000 zł. Poziom naukowy i kulturalny tego gimnazjum — dzięki kierownictwu obecnego dyrektora p. Stanisława Zabielskiego i całego umiejętnie dobranego grona profesorskiego — jest bardzo wysoki i odbija od jego poziomu lat poprzednich. W ubiegłych latach nie cieszyło się ono niestety najlepszą reputacją, ale od 3 lat, tj. od czasu objęcia dyrektury przez p. Zabielskiego, zmieniło się ono gruntownie i uchodzi obecnie za jedną z najlepszych prywatnych zakładów naukowych typu gimnazjalnego. Wzięło ono na siebie nie tylko kształcenie swoich uczniów, ale też i szerszej publiczności, co stanowi zupełną nowość w naszym tak bardzo kulturalnie opuszczonym mieście.

I tak pani prof. Leokadja Rzepecka — jako wielka miłośniczka i opiekunka młodzieży i dzieci — urządziła w zeszłym i obecnym roku w sali „Sokoła” kostjumówkę dla dzieci tak gimnazjum jak i szkół powszechnych, zyskując sobie przez to sympatję i wdzięczność wszystkich młodych i starych. Dotychczas Przeworsk nigdy jeszcze nie widział tyle promieniejących z radości twarzy i tyle rozkosznej wrzawy wśród dzieci.

„Śluby panięskie”, stara a wiecznie młoda komedia Aleksandra hr. Fredry została dwukrotnie odegrana przez kółko amatorskie pod umiejętnym kierownictwem pani dyrektorowej

Jadwigi Zabielskiej. Musimy z miejsca przyznać, że od kiedy Przeworsk jest Przeworskiem, nie widział jeszcze tak wszechstronnie udanego przedstawienia dyletanckiego. Gra stała na wysokim poziomie i świadczy o talencie i pilności grających i o zdolnościach reżyserskich pani Zabielskiej. Wszyscy grający wywiązali się ze swych zadań wyśmienicie, i tak panny Lila Ostrowska jako Klara, Helena Rolska jako ciocia Dobrońska i Minka Zabielska jako Aniela — zaś panowie Leon Paślawski jako stryj Radosz, Jan Schwarz jako Albin i Stanisław Urban jako Gustaw — a ponadto p. Władysław Rut w epizodycznej roli służącego. Zaznaczyć należy, że sztuka została odegrana bez suflera. Kostjumy wypożyczono we Lwowie. Czysty dochód był przeznaczony na T. S. L. i Przeworskie Koło harcerskie.

Życie kulturalne: naszego miasta dzięki inicjatywie dyrektora naszego gimnazjum i grona profesorskiego doznało w tegorocznym sezonie zimowym znacznego ożywienia. Z początkiem lutego zainaugurował p. dyrektor Stanisław Zabielski serję popularnych wykładów, odbywających się w każdą sobotę w sali nowego budynku szkolnego, wykładem z dziedziny astronomji. Dotychczasowymi prelegentami byli: profesorowie gimnazjalni Rajca, Wnęk, Morgenstern i Kahane, inspektor szkolny Pyż i lekarz Dr. Krok. Wykłady cieszą się liczną frekwencją ze strony wszystkich warstw naszej ludności, a były także zaszczycone obecnością p. starosty Adama Remiszewskiego i ks. dziekana Gondelowskiego.

Spectator.

CHROŃCIE WASZE OCZY  
WASZ NAJCENNIJSZY SKARBSTOSUJCIE ZARÓWKI  
PHILIPS ARGENTA**Do sprzedania okazynie  
fraktor rolniczy „Fordson”****model 1929. 30 K. M.  
wraz dwuskibowym  
pługiem „Oliwera”.****Wiadomość: Zarząd Dóbr Jan-  
kowice, p. Jarosław.**

## Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

Ukonstytuowanie się Zarządu Akademickiego Oddziału Związku Strzeleckiego. W dniu 12 bm. odbyło się w sali Kasyna Garnizonowego organizacyjne zebranie A. O. Z. S. pod przewodnictwem prezesa Zarządu pow. Z. S. p. Gawła Władysława. Na zebraniu obecni byli p. p.: delegat P. W. kapitan Kopeć i por. Głowa, oraz komendant obw. Nr. 3 Z. S. St. Janczewski, komdt. powiat. Z. S. Tatomir i i.

Po ożywionej dyskusji wybrano przez aklamację Zarząd w następującym składzie: Prezes Dr. Stanisław Siara, oraz członkowie Zarządu: Mgr. Longin Otmar Sobesto, Mgr. Bełko Adam, Mgr. Śliwiński i absolwent med. Eugenjusz Cena komdt. A. O. Z. S.

Komisja sanitarna w składzie p. p.: starosty Wąsa, lekarza powiat. Dra Grzegorzewskiego, burmistrza inż. Sierankiewicza i komendanta pow. P. P. Komisarza Munka przeprowadziła 11 bm. w godzinach wieczornych lustrację sani-

arną lokali gastronomicznych, szynków, sklepów spożywczych i t. d. W przedsiębiorstwach gastronomicznych p. starosta Wąs główny nacisk kładł na czystość kuchni. Komisja stwierdziła w niektórych lokalach porządek bez zarzutu, w innych drobne usterki, nie brakło też miejsc, gdzie czystość stała w rażącej kolizji z higieną. Tego rodzaju niespodziana lustracja sanitarna zarządzana przez p. starostę Wąsa, spotkała się z powszechnym zadowoleniem i uznaniem szerokich kół zainteresowanych, zwłaszcza tych, którzy stołują się w jadalniach i mleczarniach. Obecne bowiem nad wyraz ciężkie położenie gospodarcze, nie może być chyba argumentem, aby w jadalniach, mleczarniach, sklepach spożywczych i t. p. panował brud i niechlujstwo.

**Czar tanga i pieśni w muzyce.** Pod protektorem pani generalowej Heleny Wieczorkiewiczowej przewodniczącej Koła Rodziny Wojskowej, a z inicjatywy p. ppulk. dypl. Scheybala Tadeusza dcy X dak. — ruchliwy Zarząd „Ogniska Podof. Zawodowych“ urządził 17 bm. w salach Kasyna Garnizonowego, wieczór tanga w pieśni i muzyce o programie muzykalno-wokalnym, przy współudziale znanych ze swych występów artystycznych p. p.: Wiślańskiej, Maryli Tyrańskiej, Cieślakowej, O. Kesslera i t. d. Przygrywać będzie orkiestra salonowa pod batutą plut. Cieślaka. Czysty dochód przeznaczony na utworzenie kolonij wakacyjnych dla dzieci rodzin wojskowych.

Spodziewać się należy, że społeczeństwo nasze uwzględniając zasadę „piękne z pożytecznym“ powyższą imprezę ochotnie poprze.

**Sprawność tut. miejskiej straży pożarnej.** W dniu 12 bm. około godziny 18-tej powstał pożar — jak się okazało — kominowy, w rzeczywistości spadkobierców śp. Mączki przy ul. Lubelskiej. Zawiadomiona straż pożarna w niespełna 5 minut przybyła na miejsce sikawką motorową pod kierownictwem naczelnika p. Ziembowicza. Bezwzględnie po przybyciu straży pożarnej jawili się p. p.: komendant powiat. P. P. komisarz Munk i inspektor policji miejskiej Stanisław Rogalski. Straż pożarna nie miała na szczęście potrzeby użycia sikawki motorowej, i ograniczyła się do akcji dwóch strażaków, którzy ogień kominowy ugasili. Szkody prawie żadnej nie było.

Ogień powstał prawdopodobnie wskutek nagromadzenia się większej ilości sadzy w kominie piekarni, która obecnie przed żyd. świętami wielkanocnymi jest intensywnie czynną, ze względu na wypiek chleba paschalnego (mac) w powyższej piekarni.

**Ważne dla właścicieli jedno lub dwupokojowych lokali.** Właściciele jedno lub dwupokojowych lokali odetchnęli swobodnie po ostatnim rozporządzeniu P. Prezydenta Rzeczypospolitej, o wstrzymaniu eksmisji. Tymczasem, jak wyjaśnia zrzeczenie lokatorów Rz. P. rozporządzenie to nie wstrzymuje automatycznie eksmisji z mieszkań. Chcąc bowiem się uchronić od eksmisji, trzeba jeszcze złożyć podanie do sądu z powołaniem się na rozporządzenie P. Prezydenta, oraz załączyć dowody ciężkich warunków materialnych.

Rozporządzenie to broni nietylko bezrobotnych przed utratą dachu nad głową, ale również i tych rzemieślników czy drobnych kupców, którzy znajdując się w krytycznym położeniu nie mogą opłacać chwilowo komornego. Z dobrodziejstwa więc rozporządzenia P. Prezydenta mogą korzystać ci wszyscy, którzy są w krytycznym położeniu.

Należy jednak zabezpieczyć się przed eksmisją z lokalu przez złożenie podania do sądu.

**Znowu dzieciobójstwo. Zwłoki noworodka przy pomocy straży pożarnej wydobyto ze studni.** Dnia 4 bm. doniesiono Komisarjatu P. P., że niejaka Wiktoria Batycka, pochodząca z Chadli Kańczudzkiej pow. Przeworsk, porodziła nieślubne dziecko i po urodzeniu wrzuciła go do głębokiej studni Starkmana przy ul. Głębockiej a sama zbiegła. W czasie dochodzeń ustalono, że Batycka faktycznie porodziła dziecko płci żeńskiej dnia 4 bm. o godz. 4-tej rano i bezpośrednio po urodzeniu wrzuciła go do studni,

sama zaś 5 bm. zgłosiła się w tut. szpitalu jako chora. Dnia 6 bm. po całodziennym pracy wraz z dwoma strażakami zdołano zwłoki noworodka ze studni wydobyć i takowe odstawiono do miejscowej kostnicy. O dzieciobójstwie zawiadomiono telef. p. Prokuratora S. O. w Przemyślu, który zarządził sekcję zwłok i przesłuchanie Batoryckiej przez p. sędziego śledczego w szpitalu powszechnym.

**Ujęcie znanego złodzieja kolejowego.** Na skutek zawiadomienia przez tut. Stację kolejową o okradzeniu na przestrzeni Jarosław-Przeworsk w dniu 31 z. m. wagonu kolejowego zbiorowego Nr. 180367 poc. Nr. 574 z którego skradziono 25 kg. orzechów włoskich i bal materji o wadze 20 kg., przytrzymano tu Antoniego Kadaję znanego złodzieja kolejowego. W toku dochodzeń ustalono, że jego bratowa Józefa Kadaj sprzedawała około 15 kóp orzechów włoskich pochodzących z tejże kradzieży i nie może wskazać źródła pochodzenia tychże orzechów.

**Przytrzymanie awanturnika.** Dnia 5 bm. przytrzymano w Komisarjacie P. P. Jana Brzyckiego z Makowiska ad Jarosław, za wywołanie awantury w wiacie targowej ze Stanisławem Stimlerem. Przy rewizji osoby Brzyckiego znaleziono rewolwer belgijski kal. 6 35 mm Nr. 75903.

**Złodziej mieszkaniowy w potrzasku.** O negdaj relacjonowaliśmy o dokonaniu kradzieży w mieszkaniu p. Anieli Fischerowej właścicielki kamienicy przy ul. 3-o Maja. W dniu 6 bm. P. P. doprowadziła na Komisarjat Wojciecha Koguta z Jarosławia jako silnie podejrzanego o dokonanie kradzieży na szkodę Anieli Fischerowej. Wymieniony miał skraść 5 dolarów i 20 zł. z mieszkania.

**Z kroniki kradzieży.** Kazimierz Iwański z Jarosławia doniósł na Komisarjat P. P., że Michał Hycza tut. mieszkaniec skradł 7 bm. na jego szkodę z mieszkania zegarek srebrny wart. 50 zł. P. P. Hyczę nazajutrz doprowadziła na Komisarjat.

Wojciech Mulawka doniósł, że Jan Mulawka skradł na jego szkodę 4 kury. Antoni Kaiser z Jarosławia doniósł na Komisarjat P. P. że Władysław Kopyciński z Pawłosiowa sprzeniewierzył na jego szkodę kwotę 25 zł. 60 gr.

**Ze stałej rubryki.** Na Komisarjat P. P. doprowadzono Erdmana Szymona bez stałego miejsca zamieszkania za żebractwo i włóczęgostwo. Grzegorza Siomaka z Hańska pow. Włodawa, za jazdę koleją bez biletu. Rebeta Władysława i Rudolfa Schmidta za dokonanie kradzieży 80 zł. na szkodę Frydy Brandówny z Zapłowa pow. Lubaczów, Szymona Strójwasa z Garbarzy jako podejrzanego o sprzeniewierzenie na szkodę fabryki p. Gurgula z Jarosławia 2 worków próżnych. Strójwas Władysław znany na tut. bruku złodziej, oraz tegoż kochanka Stefanja Kusówna oboje z Jarosławia za kradzież węgla kolejowego. Wymienionych przytrzymano na gorącym uczynku kradzieży węgla.

**Łańcuch ofiarodawców dla umundurowania Akademickiego Pododdziału Związku Strzeleckiego w Jarosławiu:**

Na zaproszenie JWP. Stanisława Janczewskiego składa JWP. Mieczysław Bem inspektor szkolny 5 zł. i zaprasza JW Pana Gawła, Prezesa Zarządu pow. Z. S.

**Obniżenie ceny kart okrętowych do Stanów Zjednoczonych i Kanady.** Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości, że T-wa Okrętowe, przewożące pasażerów do Stanów Zjednoczonych i Kanady z dn. 4 kwietnia r. b. obniżyły ceny kart okrętowych. Według nowej taryfy karta okrętowa III-iej klasy kosztować będzie zł. 926, a nie zł. 1.038, jak było dotychczas. Za przejazd okrętem pośpiesznym III-cią klasą opłata wynosi zł. 970.

Niemowlę do 1 roku opłaca od zł. 36 do zł. 49 w zależności od okrętu, którym jedzie; dzieci w wieku od lat 1 do 10 nieukończonych płacą pół karty okrętowej czyli zł. 463, po ukończeniu 10 lat — zł. 926 t. j. całą kartę okrętową.

Emigranci i reemigranci, jadący do Stanów Zjednoczonych Am. Półn. opłacają przy kupnie

## Podziękowanie.

Po używaniu tabletek Tegal, bóle reumatyczne, na które cierpiełem od dłuższego czasu, ustały zupełnie. Bóle te dokuczały mi do tego stopnia, iż nie byłem w stanie ani chodzić, ani spać, ani też normalnie pracować. Dopiero tabletki Tegal przekreśliły wszystkie te niedomagania i dlatego mogę takowe polecić wszystkim cierpiącym na reumatyzm i bóle w stawach.

Z poważaniem

**Z. Gasiorkiewicz.**

Łódź, ul. Piotrkowska 104.

karty okrętowej również amerykański podatek („head tax“) w wysokości dol. 8 od osoby powyżej lat 16. Dzieci poniżej lat 16, jeśli jadą z rodzicami, zwolnione są od podatku „head tax“, o ile natomiast jadą same — muszą bez względu na wiek płacić po dol. 8.

Bezpłatnych informacji dotyczących warunków wyjazdu do Stanów Zjednoczonych i Kanady i pomocy w wyrobieniu bezpłatnego paszportu oraz niezbędnych dokumentów do wyjazdu — udziela Centrala Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Marszałkowska 124) lub Oddziały i Agentury na prowincji.



**Najbliższe transporty emigrantów do Stanów Zjednoczonych.** Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości, że najbliższe transporty emigrantów do Stanów Zjedn. T-wa Linja Gdynia - Ameryka i United States Lines na okręt „Pułaski“ odchodzą z Warszawy dn. 23 b. m. z Gdyni dn. 28 kwietnia r. b.

W związku z tem wszyscy posiadacze wiz amerykańskich, zamierzający wyjechać tymi transportami do Stanów Zjedn. Am. Półn., winni niezwłocznie zgłosić się do Centrali Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Marszałkowska 124) lub Oddziałów i Agentur na prowincji w celu załatwienia ostatecznych formalności wyjazdowych.

Ze względu na to, że następny okręt „Kościuszko“ z transportem emigrantów odpłynie z Gdyni dn. 11 maja, emigranci, którym w tym czasie upływa termin ważności wizy amerykańskiej, winni we własnym interesie wyjechać najbliższym transportem, aby uniknąć przeterminowania się wiz.

Placówki Syndykatu Emigracyjnego wydają emigrantom, udającym się z transportem do Warszawy, zaświadczenia na zniżkowe bilety kolejowe do Gdańska i Gdyni oraz na ulgowy przewóz bagażu.

**Filologia porównawcza na praktyczny użytek.** Dotychczas uchodziło za pewnik, że jednoczesna nauka kilku języków naraz jest prawie niemożliwą, a przynajmniej daje jak najgorsze rezultaty. To też ustaliła się na całym świecie w sferach pedagogicznych zasada, że w żadnym zakładzie naukowym nie należy uczyć więcej jak 3 — 4 języków naraz. Wyłom w tej regule dokonał niedawno profesor jednego z kolegów paryskich, Charles Pagot, który drogą długich eksperymentów znalazł metodę, pozwalającą na uczenie aż siedmiu języków naraz, a mianowicie: greckiego, łacińskiego, hiszpańskiego, włoskiego, francuskiego, niemieckiego i angielskiego. System swój prof. Pagot zaczął już praktycznie stosować, osiągając pozytywne rezultaty. Podstawą jego systemu jest poznanie przez uczniów historii powstawania i rozwoju poszczególnych języków, następnie zaś poznawanie ich pokrewieństwa oraz wzajemnego wpływu na urabianie poszczególnych wyrazów, ich części, a nawet całych zwrotów. Ten zarys filologii porównawczej uzupełnia prof. Pagot konkretnymi przykładami. Porównywa więc np. końcówki w deklinacji wyrazów poszczególnych języków, wykazuje kolejne przechodzenie ich z formy w formę, — albo np. przechodzenie w poszczególnych językach dźwięków spółgłoskowych w inne, fonetycznie pokrewne. Oto np. w przeważnej części wszystkie wyrazy, które w języku łacińskim zaczynają się od litery

„p”, — w języku angielskim zaczynają się od „f”, w niemieckim zaś od „v”, jak łacińskie „pater”, angielskie „father”, a niemieckie „vater”. Miękkie gardłowe „g” z języka łacińskiego przemienia się w językach niemieckim i angielskim w „k”, jak np. łacińskie „genu” ma w języku niemieckim odpowiedni „Knee”, a w angielskim „Knee” i t. p.

Metoda prof. Pagot wykazuje w oczywisty sposób, że większość wyrazów w językach: francuskim, greckim, łacińskim, angielskim, hiszpańskim, niemieckim i włoskim, pochodzą z prastarych wspólnych pni językowych, tylko dzięki odrębnym właściwościom głosowym i poszczególnych narodów otrzymały początkowo odmienną pisownię, a dzieci po zapoznaniu się z tak uproszczonymi zasadami filologii porównawczej mogą z powodzeniem uczyć się jednocześnie wszystkich siedmiu wymienionych języków i w ciągu dwóch — trzech lat biegle niemi władać.

(„Iskra”).

#### Spirytus w gospodarstwie domowym.

Ukazała się ostatnio nakładem „Biblioteki Przeglądu Kobięcego” wielce ciekawa dla pań-gospodyń książka p. t. „Spirytus w gospodarstwie domowym”. Autorki w osobach znanych publicystek p. p. Elżbiety Kiewnarskiej i Michaliny Ulanickiej, podeszły wręcz inaczej, niż się zazwyczaj podchodziło do owego ryzykownego tematu. Bez patetycznych negacji, spokojnie i rzeczowo wykazały, że alkohol wcale nie musi być identyfikowany z alkoholizmem, że są to bardzo często nawet zagadnienia zdecydowanie różne. Walcząc z alkoholizmem, należy również wiedzieć, że alkohol jest w setkach zastosowań produktem wybitnie pożytecznym. Szczególniej w gospodarstwach domowych, gdzie zastosowania jego są aż tak wielorakie, że trudno sobie wyobrazić praktyczną panią domu bez podręcznego zapasu spirytusu. Czy to jako paliwo do gotowania, ogrzewania i oświetlania, czy jako środek do wywabiania plam i utrzymania porządku w domu — w całym szeregu wypadków spirytus okazuje się artykułem nie do zastąpienia. Obszerny rozdział w omawianej książce poświęcony jest roli spirytusu w domowej perfumerji i apteczce.

Praca p. p. Kiewnarskiej i Ulanickiej, które zerwały z pruderyjną tradycją omawiania „alkoholowego” tematu, stanie się niewątpliwie w swoim zakresie wartościowym poradnikiem dla pań domu, poradnikiem tem cenniejszym, że — pierwszym.

Że nasz Monopol Spirytusowy zainteresował się również wielką rolą swego produktu w gospodarstwach domowych — mamy na to dowody w postaci wypuszczonego ostatnio na rynek spirytusu 90-stopniowego, który jest tańszy od dawnego o 2 złote na litrze, a co jest ważniejsze, że nowy spirytus jest rozlewany w buteleczkach po  $\frac{1}{10}$  litra. Taka buteleczka kosztuje tylko zł 1.35, kiedy dawniej można było kupować minimalnie tylko po  $\frac{1}{4}$  litra za cenę zł. 4. — Innowacja ta, ze względu na obecne ciężkie czasy, kiedy należy się liczyć z jaknajbardziej drobnymi wydatkami, zasługuje na specjalną uwagę ze strony pań gospodyń.

„Spirytus w gospodarstwie domowym” rehabilituje w dużej mierze alkohol, wykazując jednocześnie, że nie produkt jest winien, — lecz człowiek, nie użycie — lecz nadużycie.

Walczmy z alkoholizmem, lecz nie z alkoholem, gdyż, jak głosi słuszne motto książki: „Alkohol — to bogactwo narodowe, alkoholizm — to niebezpieczeństwo narodowe.”

#### Ze sceny.

Najbliższą premierę Koła Dramatycznego „Sokoła”, przygotowywaną razem z młodzieżą akademicką, będzie arcywesoła, ciesząca się olbrzymim powodzeniem na wszystkich scenach farsa „Dwadzieścia dni kozy”. W sztuce biorą udział najwybitniejsi siły Koła oraz uproszeni miejscowi amatorzy. Premierę ustalono na drugą połowę kwietnia. Reżyseruje Z. Nowosad.

#### Ze sportu.

K. S. 28 (Przemyśl) — W. K. S. Ognisko (Jarosław) 0:10 (0:4). Tegoroczny sezon piłki nożnej rozpoczął WKS. „Ognisko” zawodami towarzyskimi rozegranymi 10 bm. na stadionie Sokoła z K. S. 28 (Przemyśl), które przyniosły Ognisku wysokocyfrowe zwycięstwo.

Ognisko wystąpiło w następującym składzie: Wawrzyk, Skowroński, Nogaj, Lasek, Chudzicki, Kusiński, Strzelbicki, Midzikowski, Tyszarski, Zaremba, Niezabitowski.

Gra w pierwszej połowie otwarta z lekką przewagą miejscowych, którzy grają pod wiatr. Już w 4' karny dla Ogniska, wyzyskany przez Zarembę. Tenże uzyskuje dla miejscowych dalsze 3 gole w 26', 31' i 44'.

Po przerwie gra toczy się wyłącznie pod bramką gości. Jak z rogu obfitości syją się gole. W 10' i 21' przez Zarembę, w 30' Mydzikowski w 31' Tyszarski, w 33' Mydzikowski, wreszcie w 34' przez Zarembę.

Pod względem technicznym gra na dość niskim poziomie, co należy położyć wyłącznie na karb wywczasów zimowych graczy, oraz niedostatecznemu treningowi. Cały zespół Ogniska dobry, najlepszy na boisku Zaremba.

Sędziował p. Teleśnicki. Publiczność dopisała.

Sheryw.

Jarosławska Sekcja A. Z. S. Lwów urządziła w niedzielę, 17 bm. o godz. 11:30 mecz w siatkówkę i koszykówkę Panów H. K. S. „Czuwaj” (Przemyśl) — Reprezentacja Jarosławia.

Ogólne Zebranie Informacyjne Akademickiego Związku Sportowego odbędzie się w niedzielę, 17 bm. o godz. 17-tej w Kasynie Garnizonowym.

## JÓZEF KRĘCKI W JAROSŁAWIU UL. KILIŃSKIEGO 11.

Wykonuje po cenach konkurencyjnych:

URZĄDZENIE WODOCIĄGÓW,  
ŁAZIENKI, OGRZEWANIE  
CENTRALNE, MIESZKANOWE,  
ORAZ DLA  
CIEPLARŃ OGRODNICZYCH WODNOPAROWE  
NAJNOWSZEGO SYSTEMU.

## Do wynajęcia

Sklep  
przy ul. Dra. Dietziusa 23.

Zgłoszenia u p. Fryderyka Rosenblatt  
Jarosław, ul. Dra. Dietziusa 23.

Z dniem 1 kwietnia 1932 r.  
ustala się oprocentowanie:

od wkładek złotych na 8<sup>0</sup>/<sub>0</sub>,

od wkładek dolarowych na 7<sup>0</sup>/<sub>0</sub>,

od rachunków bieżących na 6<sup>0</sup>/<sub>0</sub>,

w stosunku rocznym.

Spółdzielczy

## BANK ROLNICZY

z ograniczoną odpowiedzialnością  
W JAROSŁAWIU.

## Cud techniki XX. wieku!

Ścienne płytki glazurowane z cementu!

Białe, niebieskie, lub marmurowe w różnych kolorach o lustrzanym połysku, produkuje i dostarcza w Wojew. lwowskim o 50% taniej od tego rodzaju innych płytek,  
Firma:

M. OKOŃ, Jarosław  
ul. Kraszewskiego. — Telef. Nr. 6.

## Nowości

na sezon wiosenny  
oglądać można bez  
obowiązku kupna

DOM TOWAROWY  
„IMPERIAL”  
W JAROSŁAWIU.

## ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych  
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165 dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne  
Warunki zapłaty według umowy.

Reklama dźwignią handlu!

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH  
„KOWALSKINA”  
USUWA NAJSILNIEJSZE  
BÓLE GŁOWY  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

## Książki Różowe i Błękitne

(ilustrowana biblioteka dla dzieci i młodzieży)

Warszawa, skrzynka pocztowa 723

Konto P. K. O. Nr. 13.636.

|| Cena tomu: W prenumeracie 1 zł. 10 gr.  
w handlu księgarskim 1 zł. 50 gr. ||

Treść doborowa. Piękna oprawa. Prospekty na żądanie.